

Dynamiczny Indeks Konsumpcji

indekskonsumpcji.pl

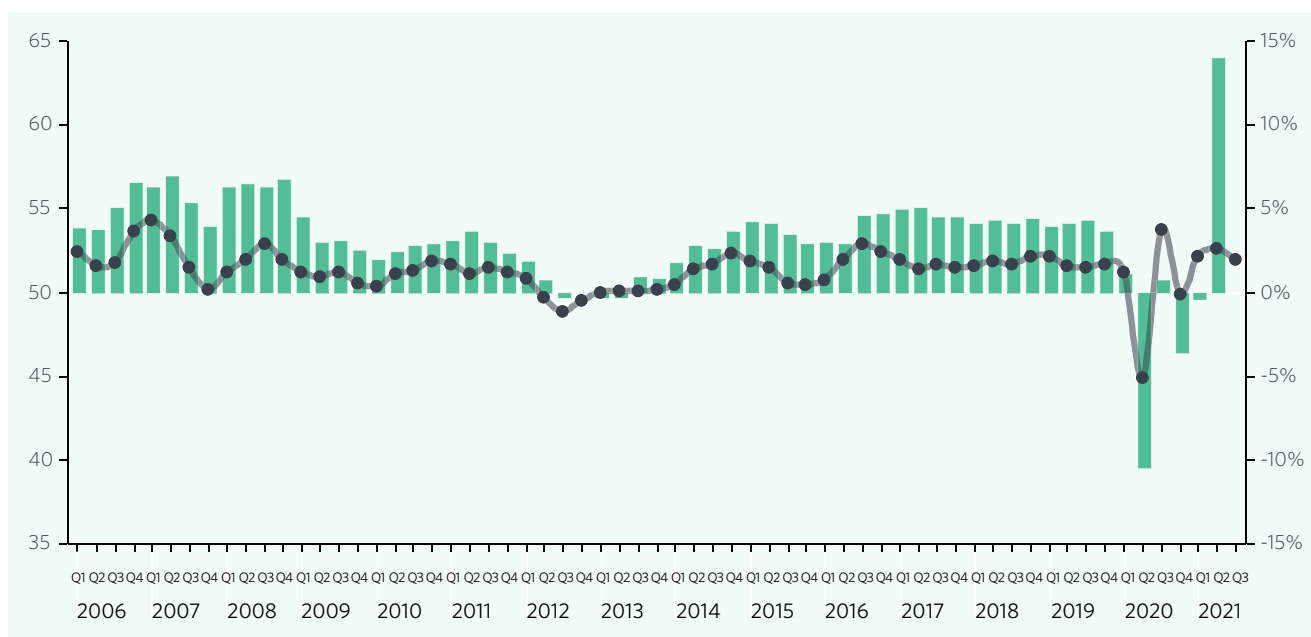
Listopad 2021

Dynamiczny Indeks Konsumpcji (DIK) to wskaźnik koniunktury przygotowywany przez Politykę Insight na podstawie danych fundacji Polska Bezgotówkowa. DIK pozwala przewidzieć, jak będzie kształtować się realna dynamika konsumpcji w Polsce, zanim GUS opublikuje pełne dane o PKB i jego składowych.

Wskaźnik ukazuje się raz na kwartał. Wartość DIK powyżej 50 pkt oznacza wzrost realnej konsumpcji, wartość poniżej tego poziomu - jej spadek.

Szczegółowe dane na temat DIK, metody jego obliczania i wartości jego subindeksów można znaleźć na stronie www.indekskonsumpcji.pl

Dynamiczny Indeks Konsumpcji a realna odsezonowana dynamika konsumpcji w latach 2006-2021 (r/r)



● Dynamiczny Indeks Konsumpcji
(pkt, lewa oś)

■ Realna odsezonowana dynamika konsumpcji
(r/r proc., prawa oś)

Źródło: Obliczenia własne.

DIK sygnalizuje utrzymanie mocnego wzrostu konsumpcji

Rosnąca inflacja nie zatrzymała wzrostu konsumpcji. W III kwartale ożywienie trwało dalej, a lato w gastronomii i hotelarstwie było rekordowo dobre.

Dane za III kwartał 2021 r.

Wskaźnik DIK zmalał do 51,95 pkt. W II kw. indeks wynosił 52,58 pkt. Mimo spadku względem pierwszej połowy roku DIK utrzymuje się na bardzo wysokim poziomie - pomijając wahania w okresie pandemii ostatni raz tak wysoki poziom notowano w 2007 r. Dane te pokazują zatem, że popyt konsumpcyjny w okresie wakacyjnym dalej się odbudowywał, czemu sprzyjało pełne otwarcie gospodarki, poprawa nastrojów konsumpcyjnych Polaków oraz przywrócenie możliwości organizacji wydarzeń kulturalnych (koncertów, festiwali czy festynów). Dzięki rosnącej liczbie osób zaszczepionych więcej Polaków mogło zdecydować się na wyjazdy zagraniczne, co również podbijało popyt konsumpcyjny.

Sprzedaż detaliczną coraz mocniej ogranicza inflacja. W III kw. subindeks DIK „sprzedaż detaliczna” spadł do 50,4 z 53,5 pkt kwartał wcześniej. Za spowolnienie odpowiadało przede wszystkim pogorszenie koniunktury w sklepach spożywczych (subindeks w tej kategorii spadł do 49,2 pkt, co jest najniższym poziomem od rozpoczęcia pandemii). Wpłynęła na to rosnąca inflacja ograniczająca siłę nabywczą Polaków, ale nie bez znaczenia były też wyjazdy wypoczynkowe Polaków, które zmniejszyły ilość żywności kupowanej w lokalnych sklepach. Z tych samych powodów spadła też realna sprzedaż na stacjach benzynowych - była mniejsza niż kwartał i rok wcześniej. W ramach pozostałych kategorii w sezonie wypoczynkowym najbardziej ucierpiały kwaciarnie i inne drobne punkty handlowe, które miały mniej klientów niż przed wakacjami.

Najlepsze wakacje w historii hotelarstwa. Okres od czerwca do września był w branżach powiązanych z turystyką i rozrywką jeszcze lepszy niż i tak rekordowy II kw. - subindeks DIK w kategorii „hotele, restauracje i rekreacja” osiągnął w III kw. 83,5 pkt wobec 61 pkt w II kw. i 38,1 pkt w I kw. Polacy masowo ruszyli na wakacje, brali też udział

w odłożonych na czas pandemii wycieczkach i aktywnościach sportowych. W rezultacie sprzedaż w hotelach była trzykrotnie większa niż kwartał wcześniej, a popyt na usługi rozrywkowe był dwukrotnie wyższy. Dalej poprawiała się też koniunktura w gastronomii - branża ta była jednak otwierana jako jedna z pierwszych, więc wzrost obrotów w barach i restauracjach był wolniejszy niż w hotelarstwie.

Koniunktura w pozostałych usługach się ustabilizowała.

Po okresie silnych wahań związanych z naprzemiennym wprowadzaniem i luzowaniem obostrzeń wahania popytu w większości rodzajów usług konsumenckich wyraźnie się zmniejszyły. Subindeks DIK w kategorii „zdrowie i uroda” nieznacznie wzrósł do 50,8 pkt z 49,2 pkt w II kw., z kolei subindeks w kategorii „usługi pozostałe” spadł do 48,1 pkt z 53,3 pkt. Najwolniej rósł popyt na usługi zdrowotne, a najszybciej na usługi upiększające (kosmetyczne, fryzjerskie, spa etc.). Taka zmiana była zapewne powiązana ze wzrostem aktywności turystycznej i rozrywkowej Polaków - większa liczba spotkań i wyjazdów skłaniała do większego zadbania o swój wygląd zewnętrzny, a ograniczała czas na wizyty u lekarza.

CO Z TEGO WYNIKA

Wskaźnik DIK pokazuje, że w III kw. 2021 r. Polacy dalej zwiększali swoją konsumpcję, ale już w wolniejszym tempie niż w I połowie roku. W danych widać też coraz wyraźniejszy negatywny wpływ rosnącej inflacji na popyt, zwłaszcza w sklepach spożywczych i na stacjach benzynowych. Rekordowy kwartał mają natomiast za sobą wszystkie branże powiązane z turystyką i rozrywką - to one głównie odpowiadały za wzrost gospodarczy. W związku z tym podtrzymujemy naszą prognozę, że wzrost konsumpcji w III kw. był zbliżony do 6 proc., co przełożyło się na utrzymanie stosunkowo wysokiej dynamiki PKB na poziomie 6,7 proc. w ujęciu rocznym.

Autor
indeksu



Adam Czerniak
Główny ekonomista
Polityka Insight



polskabezgotowkowa.pl

POLITYKA
INSIGHT

politykainsight.pl